

# SPRAWIEDLIWOŚĆ

Organ Izraelicki dla spraw ekonomicznych, społecznych i politycznych.

wychodzi dwa razy w miesiącu.

Wydawca i Redaktor:

Ch. N. Reichenberg.

Redakcja i Administracja:

Kraków, ul. Starowiślna Nr. 45.

Prenumerata wynosi:

rocznie 6 Kor. — półrocznie 3 Kor.

## Miejski skład węgla.

Od czasu zaprowadzenia przez tutejszą Radę gminną miejskiej sprzedaży węgla nie było takich strasznych mrozów jak w tym roku i sfery w Magistracie, które kierują tym składem, nie miały dotychczas sposobności, aby zauważyć braki w tej dla mieszkańców miasta tak doniosłej instytucji dobroczynnej i tych usunąć, albo manipulację w tymże miejskim składzie węgla dla dobra publiczności całkiem zreorganizować. Otóż obecna sroga zima będzie dopiero porą doświadczeń dla tutejszego Magistratu: tu co do organizacji sprzedaży węgla, ażeby taka wprawdzie się przyczyniła do ulżenia cierpień marznącej biednej ludności w Krakowie bez różnicy wyznania i nie jak ona dotychczas wcale nie zapobiegła złemu i owszem dostarczała jeszcze niesummiennym ludzom okazję do wyzyskiwania i krzywdzenia rodzin w mieście, które są razem z drobną dziatwą srogo nawiedzone w obecnej ostrej zimie.

W łagodnej zimie zeszłego roku, kiedy mało zapotrzebowano węgla u biednych rodzin, ukazywały się na najodleglejszych ulicach miasta i przedmieść węglowe wozy magistrackie i zwiastowały mieszkańcom swoją obecność aż trąbkami tryumfalnymi, czyniły to właśnie w czasie, kiedy w Krakowie wcale nie brakowało węgla i ogólnie przypuszczano, że jeżeli Magistrat rozporządza takim ogromnym zapasem węgla w czasie niepotrzeby, zaopatrzy się tenże na czas ostrych mrozów jeszcze w większy zapas, aby móżdż okazać swoją działalność dobroczynną, dostarczania publiczności taniego opału, wtedy, kiedy ten artykuł jest dla wszystkich niezbędnym i dla biednych z powodu drożyzny nie do zdobycia. Przypuszczenie to nie ziściło się, jak właśnie się okazuje ze skandalu węglowego, który nie schodzi z porządku dziennego w mieście od czasu nastania mocnych mrozów. Otóż widzi się, że miejski skład węgla jest absolutnie źle zorganizowany ze brak w nim przezorności i oględności kupieckiej i że personal jego nie podlega żadnej dyscyplinie i nikt nie czuwa nawet nad tem, aby tenże swoje

obowiązki jakoś spełniał. Nie zaopatrzonego składu w ilość węgla, która by obecnie podczas mrozów wystarczała na pokrycie koniecznej potrzeby mieszkańców miasta. Rozwoziciele sprzedawali magistrackie węgle, które były przecież przeznaczone dla ludności, hurtownie odprzedawcom, a nikt im w tej dla instytucji humanitarnej hańbiącej manipulacji nie przeszkodził, wbrew nawoływaniu tutejszej prasy codziennej. Możemy tu na mocy własnych przekonań twierdzić, że mnóstwo rodzin, które się do czasu urzędowania miejskiego składu zaopatrywały zawsze we węgle na całą zimę, są w tej zimie zawiedzione przez magistracki skład, albowiem liczyły na jego węgle i nie zapełniły swoich piwnic potrzebnym materiałem palnym.

Tak klasa zamożniejsza jak i biedacy marzną w tej zimie z powodu dezorganizacji miejskiego składu węgla.

Piszący obecny artykuł, redaktor tego pisma, nie bawi się chętnie w wielką politykę i zajmuje się kwestyami, które są w oczach naszych polityków może drobnostkami, ale według jego pojęcia sprawami pierwszorzędnymi, a jedną z tych spraw jest tani opał dla marznącej biednej ludności. Pozwalamy sobie Świątnemu Magistratowi określić w jaki sposób powinien być tutejszy miejski skład węgla zreorganizowany, ażeby nie tylko istniał w mieście na okaz, ale ażeby zarazem działał skutecznie dla dobra mieszkańców.

Otóż powinien skład zawsze trzymać nienaruszalny zapas węgla w pogotowiu na porę ostrych mrozów. Podczas tychże nie ograniczać się na obcych najętych wozach, ale celem rozwożenia węgla na miasto także używać wozów miejskich. (W czasie mrozów te wozy i tak nie są w żadnym użyciu.) Do rajonowego nadzorowania porządku przy sprzedaży i zanoszenia pojedynczych worków węgla możnaby używać część personalu straży ogniowej (w czasie mrozów niebezpieczeństwo ogniowe jest mniejsze i wtenczas cały personal jest zbyt liczny i można część tego bardzo dobrze do wspomnianego celu używać). Dopiero kiedy ten skład węgla zostanie zor-



ganizowany po europejsku, wtenczas będzie ważnym i zbawiennym czynnikiem dla wszystkich klas ludności w Krakowie.

## Dobroczynność żydowska w Nowym Jorku.

Przypuszczenie, że komu się tylko uda dostać się po za morze Atlantyckie ten jest raz na zawsze wolnym od wszystkich walk o jego byt jest ogólną podniętą do wychodźstwa naszych galicyjskich współbraci do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Ale według sprawozdania „Stowarzyszenia ku pielęgnowaniu dobroczynności dla żydów w Nowym Jorku“ (United bebrew charities of the Cyty of New York) które nam zarząd tegoż przysłał w celu zrobienia z niego użytku publicystycznego, przedstawiają się stosunki emigrantów żydowskich w Nowym Jorku całkiem inaczej, jak tu w Galicyi w tym względzie się przypuszcza.

Sprawozdanie to przedstawia zaraz z początku straszną walkę o byt, którą muszą toczyć żydowscy przybysze do Ameryki, czasem szereg lat, nim się zdobędą na osiągnięcie jakich środków do utrzymania, tem bardziej, jeżeli ci przybysze nie nauczyli się w kraju rodzinnym jakiego rzemiosła, lub nie przyzwyczaili się w tymże do ciężkiej fizycznej pracy isąli tylko tak zwanemi praktycznemi handlowcami. Nie jeden z emigrantów żydowskich, wywoździ to sprawozdanie z boleścią, znajduje w Ameryce zamiast spodziewanego raj, istne męczeństwa prawdziwego piekła. Wszakże dodaje sprawozdanie, że potomstwo tych z Europy do Ameryki przybyłych i osiedlonych żydów, które się wychowa w sposób amerykański, znajduje się już wogóle w dobrych gospodarskich i obywatelskich stosunkach.

Sprawozdanie to wywoździ dalej co następuje: Z 600.000 żydów zamieszkałych obecnie w Nowym Jorku 70.000 do 100.000 dusz musi pobierać wsparcia ze strony różnych stowarzyszeń i zakładów humanitarnych. Cała ta ludność, która jest w Nowym Jorku skazana na pomoc dobroczynności znajduje się w podobnem położeniu ekonomicznem jak biedna klasa żydowska w Rosyi i Galicyi. Stan ten, przyznaje sprawozdanie, jest dla Stanów Zjednoczonych Ameryki zawstydzający, ale zło leży w ogromnej migracji ludzi bezzachowych do tego nowego, rzekomo, złotodajnego świata. Do tego biedactwa imigrantów żydowskich w Ameryce przyczynia się także ich nieznanomość języka angielskiego. Powyż wspomniane stowarzyszenie w Nowym Jorku wspierało w roku 1902 nie mniej i nie więcej jak 11.447 rodzin, tj. 68.604 głów, i utrzymywało zupełnie 4.214 rodzin tj. 26.076 głów z powodu okazujących się braków zatrudnienia i zarobku. Dział pośrednictwa pracy tegoż stowarzyszenia wyszukał w roku 1902 pracę dla 10.456 osób.

Zajmującą jest statystyka narodowości tych żydów w Ameryce, którym wspomniany dział pośrednictwa pracy udzielił zatrudnienia. Pomiędzy tymi 10.456 znajdowało się 1.701 amerykańców (ci rodzili się rzekomo na ziemi amerykańskiej) 724 Niemców 3.672 Rosyan, 1246 Austryaków, 906 Rumuńczyków, 416 Anglików, 642 Węgrów, 472 Turków, 66 Bułgarów, 45 Serbów, 22 Belgijczyków, a co do 544 nie stwierdzono narodowości.

Utrzymanie biura pośrednictwa pracy „Unitet Hebrew charities“ kosztowało w r. 1902 razem 3.284 dol. (Ciekawi jesteśmy coby wynosiły koszta zakładu w takim rozmiarze w Galicyi i ile by się do niego cisnęło urzędników, darmozjadów i synekurzystów za protekcją?) Biuro w którym przyjęto imigrantów kosztowało razem 1.320 dolarów. Dla starców, wdów i sierot rozdało stowarzyszenie w roku 1902 jako stałe pensyje 25.168 dolarów, natomiast wynosiły nie stałe datki pieniężne 70.000 dolarów. Za pielęgnowanie uzdrowieńców wydało stowarzyszenie 10.160 dolarów, na wsparcie biednych podróżnych 1.049 osób, 18.122 dolarów; na pogrzeby biednych zmarłych 1019 dolarów.

Dochody stowarzyszenia pochodziły od 18 filij tego stowarzyszenia w samym Nowym Jorku, i z dobrowolnych datków i t. d.

Sprawozdanie podnosi jeszcze, że członkowie tego olbrzymiego zakładu dobroczynności w Nowym Jorku składają się po większej części z amerykańskich i niemieckich żydów, a nie z rosyjskich lub polskich; wynika to z tego powodu, że ci ostatni są osobno zorganizowani do działania na polu wspierania swoich współziomków.

## Lokalne.

**Izba handlowa i przemysłowa** Dnia 13 b. m. odbyło się posiedzenie tutejszej Izby handlowej pod przewodnictwem prezydenta, radcy cesarskiego p. Alberta Mendelsburga. Jako komisarz rządowy asystował delegat namiestnictwa p. Adam Federowicz.

Pan prezydent otworzył posiedzenie udziałając szefowi biura p. dr. Arturowi Benisowi, głosu do przedłożenia sprawozdania z wyniku pracy nad zestawieniem spisu przemysłowców w zachodniej Galicyi. Razem istnieje w zachodniej części naszego kraju 46.679 przemysłowców przez władzę upoważnionych (w samym Krakowie 5.464) i 27.646 przez władzę nieupoważnionych, które prowadzą przemysł domowy.

Spis tych 74.335 upoważnionych i nieupoważnionych przemysłowców ułożyło biuro Izby na dwóch tabelach, według których nastąpi ze strony centralnej komisji statystycznej opublikowanie wyniku tego spisu.

Następnie referował radca p. Józef Falter w zastępstwie nieobecnego na posiedzeniu radcy p. Wilhelma Merza, sprawozdanie zamknięcia rachunków Izby za rok 1902 i na wniosek p. referenta udzieliła Izba absolutorium prezydentowi p. Albertowi Mendelsburgowi, skarbnikowi p. Henrykowi Schwarcowi i prowadzącemu rachunki Izby p. Izidorowi Jachniewiczowi.

Komisja kolejowa złożyła sprawozdanie z obrad nad wnioskiem radcy p. Dawida Mandla, aby się Izba udała z prośbą do ministerstwa kolejowego o przyspieszenie ruchu transportowego na kolejach galicyjskich i Izba powzięła uchwałę wystosować podanie do wzmiankowanego ministerstwa w duchu wnioskodawcy, radcy p. Mandla.

Izba uchwaliła zwołać ankietę złożoną z kupców, fabrykantów i szynkarzy w sprawie projektowanej ustawy przeciw opilstw.

Imieniem komisji połączonych sekcij, szef biura Izby, dr. Benis, wypowiedział referat o sprawozdaniu ministerstwa handlu za rok 1901. dotyczącem popierania drobnego przemysłu. P. referent



wykazał niesłychane uposiedzenie Galicyi na tem połu. Oto kilka ilustracyj: Na 40 członków Rady przybocznej, będącej organem ministerstwa handlu w tych sprawach ma Galicya 3 głosy (X. Pastor Romanowicz, Rutowski); ani Galicya zachodnia, ani m. Kraków nie mają tam swego reprezentanta. Na zwiedzanie wystawy motorów dla małego przemysłu udzieliło ministerstwo rękodzielnikom 332 stypendyów, z tego tylko 2 dla Galicyi; wystaw motorów i maszyn roboczych urządzono 17, z tego tylko 1 w Galicyi, jeszcze w roku 1894; kursów wędrownych majsterskich dla szewców, krawców i stolarzy urządzono 40, z tego ani jednego w Galicyi; na kursa majsterskie w Wiedniu przyjęto szewców 107 z Galicyi 2; krawców 104, z Galicyi 4; stolarzy 61, z Galicyi 3; cieśli 45, z Galicyi 1; ślusarzy 46, z Galicyi 3. Mimo to ministerstwo handlu oddała ciągle prośby galicyjskich rękodzielników, szczególnie szewców i krawców, pragnących brać udział w wiedeńskich kursach, tak, że rękodzielnicy ci zrażeni ciągłymi odmowami, teraz nie kuszą się nawet o przyjęcie. — Spółkom zarobkowym i cechom udzieliło ministerstwo handlu maszyn razem za 802.031 k. 61 h.; z tego otrzymała Galicya łącznie z wydziałem krajowym maszyn wartości 14.515 k. 44 h. Stowarzyszeniom zarobkowym i rękodzielniczym udzieliło ministerstwo handlu pożyczek w kwocie 136.633 k. 56 h.; a ani jednej dla Galicyi.

Izba uchwaliła przedstawić ten stan rzeczy w zażaleniu, mające być wniesione do ministerstwa handlu i żądać energicznie zmiany tych krzywdzących kraj stosunków. Odpis memoriału będzie przesłany ministerstwu Galicyi, Kołu polskiemu, posłom krakowskim i wydziałowi krajowemu.

Na zapytanie władz, Izba uchwaliła oświadczyć się: 1) za podniesieniem wynagrodzenia asesorum sądów przemysłowych ze stanu robotniczego do kwoty 3 k. za pół dnia, 6 k. za cały dzień; 2) za utworzeniem osobnego stowarzyszenia przemysłowego z księgarzy krakowskich; 3) za udzieleniem koncesyi prywatnej osobie na założenie hali licytacyjnej w Krakowie; 4) za udzieleniem zezwolenia na 2-tygodniowe jarmarki w Limanowy dla handlu bydłem.

Trzeci most na Wiśle. Na wniosek p. radcy Jakóba Judkiewicza, Izba upoważniła prezydium aby zwróciło się z prośbą do namiestnictwa, iżby jeszcze w zimie przeprowadziło przygotowawcze kroki, a zaraz z wiosną przystąpiło do budowy trzeciego mostu na Wiśle. Wniosek ten przyjęty został z brawem.

Po posiedzeniu jawnem odbyło się poufne posiedzenie w sprawie odpowiedzi na zapytanie ministerstwa handlu, co do uregulowania handlu drobiem.

Biuro Izby wydało w ostatnich dniach drukowane sprawozdanie z czynności tejże w roku 1901. Sprawozdanie to obejmuje 258 stronice (oktawowego formatu). Czytanie tego sprawozdania możemy zalecić każdemu inteligentnemu kupcowi, bo znajduje się w niem pouczający materiał dla świata handlowego. Zdaje nam się, że można to dziełko dostać w tutejszej Izbie handlowej i przemysłowej bezpłatnie.

**Rada wyznaniowa w Krakowie.** W niedzielę dnia 25 b. m. odbyło się posiedzenie tutejszego przełożenia gminy izraelickiej pod przewodnictwem prezydenta p. dra Leona Horowitza. Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia zawiadamia p. prezydent Radę, że rozpiął konkurs na dzierżawę łązienek własności gminy będących i znajdujących się przy ul. Szerokiej. Kontrakt z obecnym dzierżawcą upływa

z dniem 1 marca b. r. Ogłoszenie o konkursie tem rozlepiono w przedsieniach najbardziej frekwentowanych bożnic i domów modlitwy. Zarazem zawiadamia p. prezydent, że otrzymał telegraficzne polecenie od p. dra Arnolda Rapoporty de Porada, aby urządził rozdawanie 1000 centnarów węgli dla biednych w gminie na jego rachunek. W tym względzie poczynił p. prezydent odpowiednie kroki i rozdawanie to będzie w najkrótszym czasie uskutecznione.

I. wiceprezydent, radca cesarski p. Hirsch Landau stawia wniosek nagły, aby zwinkulować fundusz żelazny gminy, który się obecnie znajduje w depozycie filii Banku hipotecznego w Krakowie. Po głosowaniu przyjęto nagłość wniosku i p. prezydent otworzył dyskusję nad tymże.

Przełożony p. dr. Adolf Fischler przemawia za oddaniem tej sprawy wybierając się mającej komisji, ażeby zbadała najsamprzód, czy wszystkie poszczególne kwoty, które się mieszczą w funduszu żelaznym, są w istocie przeznaczone ze strony odnośnych fundatorów do uzupełnienia tegoż funduszu i czy niema w tymże kwoty, które do funduszu żelaznego wcale nie należą,

Przeł. p. dr. Adolf Gross rozwodzi się nad prawną stroną wniosku p. wiceprezydenta i przychylił się do wywodów p. dra Fischlera. Natomiast przemawiali przeł. pp. dr. Samuel Tilles, Mojżesz Isenberg i Salomon Rittermann za wnioskiem p. wiceprezydenta ażeby cały fundusz żelazny gminny winkulować.

Nareszcie zabiera głos w tej sprawie p. prezydent i objaśnia, że wypożyczono z funduszu żelaznego 80.000 koron na zakupienie gruntów celem powiększenia cmentarza i na budowę hali przedpogrzebowej, którą kwotę ma się zwrócić w ciągu 15 lat, dalej są już fundacye Loewensteinów, dra Warschauera i Fragnerów winkulowane, zatem pozostaje jeszcze nieznaną kwota do winkulacji i p. prezydent zgadza się także z wnioskiem przeł. p. dra Fischlera, aby tą sprawę oddać komisji do rozpatrzenia i przedłożenia plenum Rady, co też uchwalono.

Na wniosek komisji szpitalnej uchwalono przyjąć dwóch mężczyzn do szpitala na oddział dla nieuleczalnych. Uchwalono odnowić kontrakt najmu na lokal biura gminy i przystąpiono do dalszych obrad nad nowym regulaminem szpitala izraelickiego, który wynik podamy z drukiem tegoż regulaminu w jednym z następnych numerów naszego pisma.

Przy tej sposobności zawiadamiamy, że pierwsze posiedzenie komisji macówki odbędzie się w tym tygodniu i uchwałę tegoż podamy w następnym numerze.

**Wręczenie albumu Henrykowi Sienkiewiczowi.** Tutejsze mieszczaństwo powzięło przed niedawnym czasem myśl uczczenia zasługi największego pisarza polskiego w teraźniejszości, Henryka Sienkiewicza, wręczeniem mu pod wszystkimi względami po mistrzowsku wykonanego albumu z podpisami wszystkich cechów krakowskich.

Akt wręczenia tego albumu odbył się tutaj dnia 20 b. m. w sali cechu rzeźniczego. Sala była wspaniale udekorowana i na galerii znajdowała się orkiestra Harmonii, w sali zaś ustawili się przedstawiciele wszystkich krakowskich cechów z buławami i emblematami poszczególnych stowarzyszeń. Oprócz tego byli obecni pp. Stanisław hr. Tarnowski i wiceprezes miasta prof. Leo, poseł na Sejm p. Jan Kanty Federowicz, ksiądz dr. Julian Bukowski i t. d.

O godzinie 12 w południe wprowadzili pp. Piotr Kosobudzki i Józef Bialik do sali Henryka Sienkiewicza, którego przyjęto z głębokim uszanowaniem i który zajął swoje miejsce honorowe. Pre-



zes koła mieszczańskiego, p. Piotr Kosobudzki, wygłosił do Sienkiewicza świetną mowę okolicznościową, na którą mistrz w swój sposób odpowiedział Pan Kosobudzki wręczył hołdowanemu wspomniany album i ku końcowi tej podniosłej uroczystości obchodził Sienkiewicz cały szpaler, który się składał z przedstawicieli cechów i uściśnął dłoń każdemu z osobna.

Całemu temu aktowi towarzyszyła orkiestra Harmonii odegraniem pieśni narodowych.

W otoczeniu pp. Kosobudzkiego i Bialika opuścił Henryk Sienkiewicz salę, w której mieszczaństwo krakowskie oddało mu cześć i hołd za jego zasługi na polu piśmiennictwa narodowego.

**Dwuroczne zgromadzenie** tutejszego stowarzyszenia „Esrú“ odbyło się w dniu 25 b. m. Dokładne sprawozdanie tegoż zgromadzenia podamy w następnym numerze.

**Melamed wiejski obwiniony o kradzież.** Dnia 16 b. m. stawał 17-letni melamed wiejski (nauczyciel) nazwiskiem Jakób Multer, przed tutejszym trybunałem karnym jako obwiniony o zbrodnię kradzieży. Tenże pełnił obowiązki nauczyciela wiejskiego u szynkarza Markusa Sperbera w Dębnie, któremu w niewytłomaczony sposób zaczęły ginąć pieniądze. Naprzykład pani Cypra Sperberowa schowała do siennika kwotę 400 koron a z tych ubywało po kilkadziesiąt koron. Markus Sperber ukrył 120 w piecu, ktoś tę manipulację podpatrzył i przywłaszczył sobie część tych w piecu ukrytych pieniędzy. Sperberowie doszli nareszcie do wykrycia braku 120 koron i obwinili melameda, że on sobie te pieniądze przywłaszczył, a gdy zrobili rewizję w kufrze melameda, to znaleźli w niej 70 koron w gotówce. Sprawę tę oddali Sperberowie do sądu, gdzie miał się biedny 17 letni melamed uniewinnić, co się mu udało. Zaprzeczył on stanowczo, aby się dopuścił kradzieży, rodzina Sperberów, wywodził młody melamed, okradała się wciąż wzajemnie i dla tego żona schowała pieniądze swoje do własnego siennika, a mąż znowu do pieca. Obwiniony otrzymał te w jego skrzynce znalezione 70 koron pocztą i te pieniądze ukrywał starannie, aby nie padły ofiarą nieporozumienia w rodzinie Sperberów w rzeczach pieniężnych.

Na swoim melamedowstwie źle wyszedł, bo nietylko mu przyrzeczonej pensji nie wypłacono ale go jeszcze widocznie o kradzież obwiniono, aby mu jego należytości nie zapłacono.

Trybunał uwolnił obwinionego 17 letniego melameda Multera z powodu braku jakichkolwiek dowodów jego winy.

**Hurtownicy cukru** z Krakowa i Galicyi zachodniej zebrał się dn. 25 b. m. na narady z powodu, że obecny kartel fabrykantów podkopuje wielce handel w ten sposób, że przy większych zakupach nie przyznaje im stopniowo odpowiedniego rabatu wskutek czego hurtownicy, skrupowani cenami, przy dalszej sprzedaży nie mogą ofiarować należytych opustów mniejszym kupcom, na czem znowu cierpi szersza publiczność. Zebrani obradowali pod przewodnictwem członka Izby handlowej i przemysłowej D. Mandla i postanowili założyć stowarzyszenie hurtowników cukrowych oraz zwrócić się do Koła polskiego z prośbą, ażeby przy sposobności obecnego przedłożenia rządowego w sprawie cukrowej wyjednało dla kupców hurtownych przyznanie od powiednich opustów, wprowadzonych już w życie przy innych podobnych monopolach.

**Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń.** Rada nadzorcza Tow. Wzajem. Ubezpieczeń przeprowadziła na posiedzeniach, które się odbyły w dniach 19 i 20 bm.

rewizye dotychczasowej tazyfy ubezpieczeń ogniowych i jej zmianę według wniosków dyrekcyi i komisji taryfowej. Nowa taryfa wejdzie w życie z dniem 1. kwietnia b. r., nie jest wyższa od taryfy Towarzystw konkurencyjnych, a w wielu pozycjach niższą.

**Nekrologia.** W środę dnia 21 b. m. zmarł w Wiedniu tutejszy adwokat dr. Ignacy Süsser, po długiej i dolegliwej chorobie i po operacyi, której się z konieczności poddać musiał. Zmarły uchodził za jednego z najlepszych prawników w Krakowie i oprócz tego był od najwcześniejszej młodości współpracownikiem różnych pism literackich, redagował dłuższy czas „Krytykę“, którą p. Wilhelm Feldmann obecnie wydaje, przetłumaczył dzieła obcojęzyczne na język polski i był zarazem korespondentem żydowskich pism, t. j. „Ojczyzny“ we Lwowie (to pismo już kilka lat nie wychodzi) i „Jsraelity“ w Warszawie.

Zwłoki zmarłego przyprowadzono tutaj i pogrzeb odbył się w poniedziałek dnia 26 b. m.

Cześć Jego pamięci!

## Rozmaitości.

**Monopol tytoniowy w Austrii.** Z sprzedaży wyrobów tytoniowych w pierwszym kwartale roku ubiegłego wpłynęło do kasy państwowej k. 97.326.284 Sprzedaż tak zwanych specyjalnych wyrobów przyniosła w tym czasie 5.309.418 koron. Za granicę wywożono tytoniu, cygar i papierosów za 1.162.942 koron. Ogólny dochód państwowy z tego źródła wynosił w I. kwartale 1902 r. koron 103.806.862. Najwięcej tytoniu, za 26.764.642 k. wypotrzebowały Czechy; Austria dolna za 24.562.898 koron, następnie Galicya za 13.199.733 koron.

(Cyfra ta cechuje ubóstwo galicyjskie, bo w Czechach jest mniej mieszkańców jak w Galicyi i ten kraj konsumuje tytoni za podwójną sumę jak Galicya. Widać że jak czech pali kuba za 10 h. zadowoli się galicyanin krótkim za 5 h.)

W tym kwartale sprzedano ogółem 590.060.479 sztuk cygar. Papierosów sprzedano 648.623.500 drama, 594.778.400 sportów, 594.778.400 damskich 106.602.077, sułtanów 68.298.349. „Nil“ poszły w liczbie 3.673. 040 sztuk.

**Wojskowa uroczystość Makabeuszowska w Londynie.** W centralnej synagodze w Londynie odbyło się dnia 2 b. m. wojskowa uroczystość Makabeuszowska. Przy tej uroczystości wzięło udział 274 żydowskich żołnierzy z wszystkich regimentów i gatunków broni przy współudziale 43 żydowskich oficerów. Z gości zjawili się na uroczystość oprócz kilku księży katolickich, Lorda Majora, (burmistrz Londynu) i wszystkich urzędników magistratu Londynu, także zwycięzca boerów, marszałek Roberts

Marszał Roberts został przyjęty w synagodze przez kaznodzieję wojskowego z błogosławieństwem „baruch habu“ (niech będzie błogosławionym ten co przyszedł).

Rabin F. L. Cohen zabrał głos i omówił najsamprzód znaczenie uroczystości chaniku, podniósł zdolność i wierność żydów należących do armii angielskiej. Mowca skończył wezwaniem do żydowskich żołnierzy, aby jak dotąd tak i nadal służyli wiernie królowi Edwardowi VII.

**Położenie ruchu budowlanego Galicyi** przedstawia wiedeńskie czasopismo „Baukeramik“ w słowach następujących: „Rozpaczliwym jest położenie prze-



mysłu budowlanego we Lwowie i innych miastach Galicyi. Ma się tu do zwalczenia ciężką stagnacyę a brak pracy stał się już powszechnym“.

Z rzutu oka na ten przemysł, jaki podaje wspomniane pismo, dojsć musimy do przykrego wniosku, że w Galicyi stagnacya przemysłowa jest najwybitniejszą, — wybitniejszą niż gdziekolwiek indziej w Austrii. Autor tego artykułu pisze o rozpaczliwym położeniu we Lwowie, a cóż na to można powiedzieć o Krakowie. Wszakżesz we Lwowie stosunki są znacznie lepsze niż u nas.

**Nowa taryfa cłowa.** Według relacji p. prezydenta ministrów, którą tenże zdał na jednym z ostatnich posiedzeń parlamentu, zaprowadzi się w Austrii nową taryfę cłową jak następuje:

Przenica	100 klg.	koron 7	50
Zyto	” ”	” 7	”
Jęczmień	” ”	” 4	”
Owies	” ”	” 6	”
Kukurudza	” ”	” 4	”
Słód	” ”	” 5	40
Mąka	” ”	” 15	”
Winogrona	” ”	” 40	”
Owoce deser.	” ”	” 20	”
Jarzyna des.	” ”	” 20	”
Kwiaty	” ”	” 50	”
Chmiel	” ”	” 70	”
Drób niez.	” ”	” 25	”
Ryby	” ”	” 20	”
Masło	” ”	” 35	”
Tłuszcz świński	” ”	” 45	”
Wino w beczkach hektoliter	” ”	” 60	”
Wino w flaszках	” ”	” 75	”
Wino musujące	” ”	” 150	”
Woły od sztuki	” ”	” 60	”
Krowy	” ”	” 30	”
Młode bydło	” ”	” 18	”

**Żydzi w Marokko.** Przy sposobności panującego niepokoju w Marokko nie omieszkamy podać cokolwiek o naszych współwyznawcach w tym barbarzyńskim państwie w Afryce. W Marokko żyje 1.500.000 dusz żydowskich. Ci są pozbawieni wszystkich praw politycznych w tym despotycznie opartym kraju, żyją pod bardzo prymitywnymi warunkami ekonomicznymi, są znieważani i mordowani bez żadnych przyczyn. Podanie araba, że żyd złożył na proroka Islamu już jest dostatecznym powodem do zasądzenia go na karę śmierci.

Już nieraz usiłowali nasi filantropi wyjednać w drodze dyplomatycznej polepszenie bytu naszych nieszczęśliwych braci w Marokko, jak wówczas ś. p. Mojżesz Montefiore i „Alliance Israelite“ w roku 1880, ale wszystko nadaremnie, żydzi są w Marokko dalej przeszkalowani i gnębieni.

Może nareszcie inny system rządu przeprowadzi przeinaczenie położenia naszych współbraci w tym przeklętym kraju.

Właśnie donosi „Wr. Allg. Ztg.“ z Fezu (w Marokko) że się tam odbyła rzeź żydów i 20 z nich padło trupem.

**Żydowski senatorowie we Francji.** Przy ostatnich wyborach uzupełniających do senatu francuzkiego wyszedł z urny żyd Cremteux, (krewny sławnego Adolpha Cremieux) jest on czwartym z rzędu senatorem żydowskim we Francji. Trzej dotychczasowi nazywają się: Dawid Reynal, Paul Strauss i Gustaw Milliard.

**Czasopiśmiennictwo w Węgrzech.** Węgierskich pism czasowych i dzienników wychodzi obecnie 1156, samych dzienników politycznych 70, z tych 24 wychodzi w Peszcie. Wydawnictw niemieckich jest w kra-

jach korony św. Szczepana 192, serbskich i chorwackich 26, słowackich 31, rumuńskich 23, ruskich 3 i 10 innojezycznych.

**Miejski skład węgla.** W uzupełnieniu naszego artykułu wstępnego zaznaczamy, że magistrat tutejszy rozporządza wielkiem placem, który jest zaopatrzonym torem kolejowym i na którym można bardzo dobrze umieścić ilość 200 wagonów węgla jako nienaruszalny zapas na czas mrozów. tj. plac na którym się mieści gazownia miejska. Ten plac powinien i tak być używany na cele miejskiego składu węgla a nie jak dotychczas na ciasnym dworcu kolejowym. Tak gazownia jak i miejski skład węgla mogą się na tem miejscu wygodnie mieścić i magistrat oszczędziłby koszta, które wydaje na skład na dworcu kolejowym.

## H. LEMPART

**Zakład techniczno-dentystyczny**

obecnie: Kraków ulica Bracka II.

## Zmiana lokalu!

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że dotychczasową moją

## RESTAURACYĘ

którą znacznie powiększyłem i połączyłem z handlem towarów kolonialnych, delikatesów i win, przeniosłem z ulicy Sławkowskiej l. 31,

**na ul. Grodzką L. 35.**

Handel zaopatrzylem w doborowe towary korzenne, owoce południowe, różne lakoce, wina węgierskie, austriackie, francuskie i koniaki. Wódki i rosolisy krajowe i zagraniczne. Restauracya wydawać będzie zawsze smaczne i zdrowe potrawy zimne i ciepłe, oraz przekąski różne. — **Ceny przystępne.** — Dziękując za dotychczasowe zaufanie, polecam się nadal łaskawym względom Szan. Publiczności, ręcząc za szybko i rzetelną usługę. Z poważaniem

**O. FEDERGRÜN, Grodzka 35.**

Poleczone przez Towarzystwo Lekarskie

## WODY MINERALNE

zawierające części składowe, jak: Woda Bilińska, Giesshübler, Selterska, Vichy, Homburg, Maryenbadzka, tudzież specjalne lecznicze, jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, alkaliczną, magnową i ziemną.

wyrabia pod kontrolą Towarzystwa lekarskiego  
fabryka pod firmą

**K. Rząca i Chmurski**

Kraków, ul. św. Gertrudy 4.

## Duży sklep do wynajęcia!

W domu przy placu Dominikańskim w Krakowie l. 4 (pod trzema gankami) jest duży sklep **zaraz do wynajęcia.** Sklep ten można używać na handel towarów bławatnych, korzennych, wiktuałów, także na skład mąki itd.

Wiadomość u właściciela tej kamienicy, adwokata dra Zygmunta Kleina.



# Krakowska Spółka Tramwajowa.

Z dniem 25 października b. r. otwarte zostały dla ruchu publicznego nowe trzy linie Kolei Elektrycznej w Krakowie.

I. Ulica Długa — Sławkowska — Rynek główny — Zwierzyniecka.

II. Rynek główny — Szewska — Podwałe — Wolska do Parku Dra Jordana.

III. Dietlowska — Starowiślna — Sienna — Rynek główny.

Wozy kursują bezpośrednio: 1) Od Mostu Podgórskiego przez ul. Mostowa, Plac Wolnica, ul. Krakowską, Stradom, Grodzka, Główny Rynek, Floryńska, Basztowa, Lubicz do Dworca kolejowego w odstępach czasu 5 minutowych.

2) Od Mostu Podgórskiego przez ul. Mostowa, Plac Wolnica, ul. Krakowska, Dietlowska, Starowiślna, Sienna, Rynek główny, Szewska, Karmelicka, około Parku Krakowskiego do roгатki Łobzowskiej w odstępach czasu 6 minutowych.

3) Od przystanku kolejowego na Zwierzyniec przez ul. Zwierzyniecka, Wiślna, Rynek główny, Sławkowska, Długa do roгатki Wrocławskiej, w odstępach czasu 6 minutowych.

4) Od Rynku głównego naprzeciw ul. Siennej wzdłuż linii A-B, przez ul. Szewska, Podwałe, Wolską do Parku Jordana, w odstępach czasu 6 minutowych.

Pierwszy raz od mostu Podgórskiego do Dworca kolejowego odchodzi rano o godzinie 6 tej, ostatni wóz od dworca kolejowego do Mostu Podgórskiego o godzinie 10, min. 20 wieczorem. Na dalszych trzech liniach odchodzi pierwszy wóz z początkowych przystanków o godzinie 6, min. 30 rano, ostatni wóz około 10-tej wieczorem z końcowej stacyi.

**CENY JAZDY:** I. klasa 12 hal., II klasa 10 hal., z prawem przesiadania na łączących linie przystankach. Dzieci płać w I. klasie 8 hal., w II. klasie 5 hal. Dzieci aż do lat 6, trzymane na rękach lub kolanach nie uiszczają opłaty; stojące na peronie opłacają ceny przeznaczone dla dzieci.

Karty blokowe: I. klasy w zeszytach po 50 sztuk kosztują kor. 5.50, II. klasa kor. 4.50

Karty miesięcznie dla młodzieży szkolnej: I. klasa 5 kor., II. klasa 3 kor.

Karty blokowe i szkolne można nabywać: w Dyrekcyi kolei elektrycznej (ulica Gazowa Nr. 4), w Domu bankowym Augusta Raczyńskiego (Rynek główny, linia A—B), w Domu bankowym Braci Eibenschütz (róg ul. Siennej), w handlu papieru pp. Janeczek i Wojciechowski (Rynek główny) i w aptecce Karola Jahra (ul. Krakowska).

Dyrekcya.

## Doniesienie.

Niniejszem pozwalam sobie donieść P. T. Publiczności, że przeniosłem mój handel towarów modnych z przechodniej kamienicy w Rynku Nr. 17, do frontowego lokalu przy ul. Grodzkiej Nr. 4. Przy sposobności tej przeprowadzki zaopatrzyłem mój skład wielkimi zapasami kapeluszy damskich, towarów jedwabnych, aksamitu i wstążek. Sprzedaję jak dotychczas, po bardzo przystępnych cenach i proszę o łaskawe względy moich P. T. Odbiorców.

Z szacunkiem

**SAMUEL SPIRA.**

**Ważne dla Wszystkich!** Pierwsze koncesyjonowane biuro pisania i powielania pism zapoinocą maszyn do pisania Bronisława Krasickiego w Krakowie ul. Karmelicka L. 40, przyjął do kilkakrotnego powielania, skargi, prośby, listy, zawiadomienia, zaproszenia i t. d.

Zakupiwszy w fabrykach za bezcen wielki zapas towarów, bielizny męskiej, damskiej i dziecinnej, towarów galanteryjnych, krawatek kaloszy itp., wielki wybór zabawek dziecinnych. Spodziewam się, że Szan. Publiczność będzie korzystala z mojego taniego zakupu. Chcący się przekonać o prawdziwości moich ogłoszeń niech się udadzą przed wystawy moich sklepów przy ul. Floryńskiej l. 2 i Grodzkiej l. 25, gdzie dobor towarów i ich niskie ceny zachęcą wszystkich do zaopatrzenia się w potrzebne rzeczy. Towary znajdujące się e moich powyż podanych handlach, nie są tak zwane wysortowanemi (Partiewaareu), jakich się zbywają po sztucznie urządzonych wysprzedażach, moje są świeżo z fabryk sprowadzone.

Z poważaniem

**HENRYK RECHT, Kraków,**  
ul. Floryńska L. 2, filia: Grodzka L. 25.

## JÓZEF ELIASZ

### RĘKAWICZNIK

Kraków, Plac Dominikański L. 1.

Poleca rękawiczki własnego wyrobu jako to:  
**glansowne damskie i męskie, duńskie, jelonkowe, wojskowe i angielskie,**  
oraz wszelkie inne roboty w zakres tego fachu wchodzące.  
Wszelkie zamówienia z prowincyi uskutecznią się odwrotną pocztą.

## Bank Galicyjski

dla handlu i przemysłu

w Krakowie Rynek główny.

Filia we Lwowie ul. Jagiellońska L. 3.

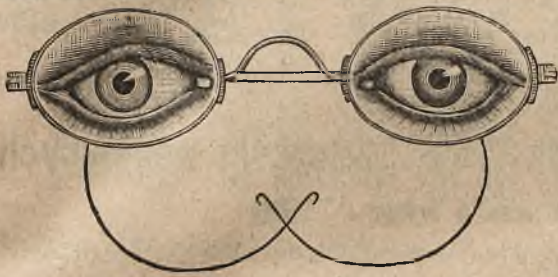
### KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety

### DZIAŁ WKŁADKOWY

Wydaje książeczki oszczędnościowe na złożone kapitały, oprocentowując takowe po 4 1/2% w stosunku rocznym.





**K. ZIELIŃSKI**

mechanik i optyk

w Krakowie, Rynek gł. linia A-B 39  
poleca

okulary, cwikiery, lornetki teatralne i polowe,  
ciepłomierze, pokojowe, lekarskie do celów le-  
karskich, aparaty elektryczne lekarskie, bate-  
rye lekarskie z prądem stałym, barometry anei-  
dy i t. p.

Kraków, Radziwiłłowska 29.

## ZAKŁAD ROENTGENOWSKI

zaopatrzony

we wszelkie najnowsze przyrządy do wytwarzania  
promieni Roentgena.

Badania temi promieniami, t. j. prześwietlanie lub  
fotografowanie wskazanem jest:

- 1) w chorobach narządów oddechowych,
- 2) w chorobach serca i tętnic,
- 3) przy złamaniach i zwichnięciach,
- 4) w chorobach kości i stawów,
- 5) w chorobach zębów i szczęki,
- 6) przy ugrzęźnięciu w ciele ludzkim ciał ob-  
cych, jak: igły, pociski i t. p.
- 7) przy kamieniu nerkowym i pęcherzowym.

Leczenie promieniami Roentgena wskazane jest  
w różnych chorobach skórnych.

**Dr. Artur Fromer,**

Sekundaryusz oddziału chirurgicznego szpitala  
św. Łazarza, ord. od godz. 2—4 popołudniu.

## KANTOR WYMIANY

filii c. k. uprzyw. gal. akc.

**BANKU HIPOTECZNEGO**

w KRAKOWIE

kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami wszelkie papiery  
wartościowe, banknoty zagraniczne i monety, wydaje przekazy na  
wszelkie większe miasta zagraniczne. — **Wypłata wszelkich kup-**  
**onów i wylosowanych efektów bez potrącenia prowizji.**

**FILIA C. K. UPRZYW. GALIC. AKCYJ.**

**BANKU HIPOTECZNEGO W KRAKOWIE**

wydaje **asygnaty kasowe**, oprocentowuje takowe po  $4\frac{1}{2}\%$   
za 90-dniowem wypowiedzeniem  $4\%$  za 60-dniowem wypowiedzeniem  
 $3\frac{1}{2}\%$  za 30-dniowem wypowiedzeniem.

Filia c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego przyj-  
muje **wkłady do oprocentowania** w rachunku bieżącym,  
wydaje w tym celu **książeczki czekowe**, przyjmuje depozyta  
wartościowe do przechowania, udziela **zaliczki na papiery**  
**gartościowe** i uskutecznia zlecenia na **zakupno lub sprze-**  
**daż efektów** w wszystkich giełdach krajowych i zagranicznych.



Na wystawach lekarskich w Wiedniu złote  
medale i dyplomy.

## Kto potrzebuje bandaża rupturowego

na hernię pachwinową, pępkową lub  
paśa do podtrzymywania brzucha itd.  
lub też z dotychczasowego nie jest  
zadowolony, raczy się z całym zau-  
faniem udać osobiście, lub listownie  
do wynalazcy najlepszych konstruk-  
cyi bandży, które są polecone przez  
**Wnych Panów Lekarzy**, jako najlepsze  
ze wszystkich, nie tylko krajowych,  
ale i zagranicznych.

**Ludwik Knapiński**

Kraków Sławkowska 4.

KRAKOWSKI ZAKŁAD  
witrażów i oszkleń  
artystycznych

**Prof. W. EKIELSKIEGO**  
**i ANTONIEGO TUCHA**

Kraków, Wolska 36.

**Med. Univ. Dr. Edward Ehrenpreis**  
specjalista chorób kobiecych i akuszer

po odbyciu studyw specjalnych osiadł w Krakowie przy  
ul. Florjańskiej l. 32, I. p. Ordynuje od 2—4 popołudniu.  
Telefon 347.

## Baczność!!!

Nie dajmy się uwieść żadnej blade, tylko chodźmy jak dawniej  
do głównego składu genewskiego. Jest to jedyny skład, otrzy-  
mujący wszystko z pierwszej ręki, wprost z Genewy i wo-  
góle z Szwajcaryi a umieszczony pod godłem „Orzeł Polski“  
na Stradomiu u O. Misyonarzy L. 6. Tutaj są do nabycia po  
cenaach bajecznie tanich: Zegarki kieszonkowe, złote srebrne,  
niklowe, stalowe, budziki, zegary ściennie i pendułowe, łań-  
cuszki, kulczyki, broszki, pierścionki i wyroby ze srebra chiń-  
skiego. Wszystkio towary i zegarki ze złota i srebra, opa-  
trzone są puną c. k. Urzędu pobierczego. Dla P. T. wojsko-  
wych i W. pp. urzędników znaczny rabat.

Największy i najtańszy skład zegarków genewskich:

**A. J. BRENNER** ————— **Stradom L. 6.**

Na żądanie wysyła cenniki franko.



Znana już i rozchodząca się w tysiącach kilogramów

# „KAWA ZDROWIA“

nie jest żadną domieszką do kawy zwykłej ziarnistej i nie tylko dorównywa jej w smaku, ale o wiele przewyższa ją pod wieloma względami.

**Koffeiny nie zawiera a natomiast posiada 56·61<sup>0</sup>/<sub>100</sub> części pożywnych.**

**Cena tylko 70 centów za 1 klgr.**

Jedna jedyna próba wystarczy dla przekonania się! Do nabycia we wszystkich handlach w paczkach po 35, 18 i 15 centów.

**Waśniewski i Grabowski w Podgórzu, Mały Rynek L. 18.**

**P. T. Odsprzedającym wysoki rabat.**

Poszukuję

do mego handlu papieru i dzieł sztuk pięknych,

**praktykanta**

z ukończoną II klasą gimn. lub realna

**Henryk Frist**

w Krakowie ulica Floryańska L. 37.

**PAROWA FABRYKA SZCZOTEK**

**J. BOGUCKI**

Kraków - Zwierzyniec

poleca P. T. Kupcom wszelkiego rodzaju

**== SZCZOTKI ==**

po cenach umiarkowanych.

W przemyśle prowadzony umiejętnie i ze światłem spotykamy wynalazki

**SALVESOL**

pochłania nikotynę, czyniąc ją zupełnie nieszkodliwą, dla palącego papierosa, czego zwykła wata dokonać nigdy nie może.

**To najnowszy wyrób i wynalazek Fabryki Tutek cygaretowych „NORIS“**

W. BEŁDOWSKIEGO

Magistra farmacyi w Krakowie.

Nadto polecam wszelkie inne gatunki tutek cygaretowych białych i złotych „MAIS“ Na żądanie wysyłam okazy darmo i oplatnie. Do nabycia w trafikach i handlach

**W. Bełdowski.**

**Poszukuje się akwizytorów.**

Jeneralna agencja zakładu asekuracyjnego, w którym publiczność wszędzie masowo się ubezpiecza i dla którego nie jest trudno pracować, poszukuje agentów miejscowych i dla podróży za prowizją lub stałą pensją. Bliższych wiadomości udziela redaktor tego pisma Starowilna 35.

**Ważne dla zakładów stolarskich.** Fabryczny skład parkietów, fornerów i listew **KLEIN i LIEBERMAN**

Kraków, ulica św. Tomasza L. 32. Telefon Nr. 490. Bogato zaopatrzone w wszelkiego rodzaju forner, forszyty i dykty z drzew krajowych, zagranicznych i zaeuropejskich do wyrobów meblowych, listwy w najrozmaitszych profilach z drzewa orzechowego, dębowego, jaworowego i bukowego. Szytce, filunki i listwy prasowane, naśladowujące rzeźbę w drzewie. NOWOŚĆ! Drzewo impregnowane w rozlicznych grubościach, w 90 kolorach, na mebelki secesyjne i dla celów artystycznego stolarstwa. Wielki wybór posadzek deszczukowych i parkietowych. Dostawy tychże uskutecznią szybko i punktualnie z ułożeniem i bez po cenach umiarkowanych.

**JOACHIM STEINBERG**

**Zakład artyst.-stolarski**

w Krakowie, ul. św. Sebastjana L. 16

podejmuje się wszelkich robót meblowych wszystkich stylów, **robót budowlanych**, jakoteż kładzenia posadzek parkietowych.

Roboty wykonuje po cenach jak najtańszych i z najlepszego materiału.

**Wina Palestyńskie**

Józef Abraham, Zarządca Czytelni „Eszu“  
w Krakowie, ul. Dietłowska L. 33,

utrzymuje skład win palestyńskich i sprzedaje takowe częściowo cenami bardzo przystępnymi.

**Dr. Adolf Nichthausser**

otworzył

**Kancelaryę adwokacką**

w Krakowie przy ul. Grodzkiej L. 4.